

Święto przyjaciół zza Odry



17 lat NRD

Uroczysta wieczornica w Poznaniu

W odświętnie przybranej sali kina „Olimpia” Domu Kultury MO w Poznaniu odbyła się wczoraj uroczysta wieczornica, zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki TRZZ z okazji XVII rocznicy powstania NRD.

Na wieczornicę przybyli m. in. I sekretarz ambasady NRD w Polsce Horst Schoen z małżonką oraz goście z NRD — 5-osobowa delegacja lektorów KW SED z Cottbus na czele której stał Kurt Liebusch. Po odegraniu hymnów państwowych Polski i NRD, wieczornicę zainaugurował I sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald — Marian Jakubowicz. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz ZW TRZZ Edmund Grabkowski. Mówca przypomniał historię powstania NRD, trudny pierwszy lat oraz dzisiejszą wysoką piątą lokatę tego państwa wśród potentatów przemysłowych Europy. Pierwsze w dziejach socjalistyczne państwo niemieckie związane jest z nami wspólną ideologią i kilkunoletnią współpracą. Szczególną uwagę poświęcił E. Grabkowski stałej współpracy dwóch województw: poznańskiego i Cottbus. Ze strony niemieckiej przemówił I sekretarz ambasady NRD w Polsce Horst Schoen. Powiedział on m. in., że przyjaźń naszych narodów jest osiągnięciem najwyższej wartości. Na zakończenie części oficjalnej zebrani odpiewali Międzynarodówkę.

Do funkcjonariuszy MO i SB

Rozkaz Ministra Spraw Wewnętrznych

W związku z 22 rocznicą powołania organów MO i Służby Bezpieczeństwa, przypadającą na 7 października, minister spraw wewnętrznych Mieczysław Moczar wystosował do funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa rozkaz w którym m. in. czytamy:

Trud i wyniki pracy naszych organów wysoko oceniane są przez partię i rząd oraz całe społeczeństwo.

Stali rozwój życia politycznego, społeczno-gospodarczego nakłada na funkcjonariuszy MO i Służby Bezpieczeństwa obowiązki systematycznego podnoszenia swojej wiedzy zawodowej i ogólnej kultury pracy. Udoskonalając zatem metody pracy, dbajcie o jej należyte rezultaty, przestrzegajcie ściśle zasad praworządności. Z poczuć ciężkiej na was odpowiedzialności wzmagajcie wysiłki w zwalczaniu chuligaństwa i bandy tuzimu, w ujawnianiu przestępstw gospodarczych i innych.

Dziękując za włożony wysiłek wyrażam jednocześnie przekonanie, że pracownicy MO i Służby Bezpieczeństwa dołożą wszelkich starań, by stojące przed nimi zadania wykonywać jeszcze lepiej.

Zyczę Wam i Waszym rodzinom pomyślności i szczęścia w życiu osobistym. (PAP)

Koncert w Warszawie

W czwartek — w przeddzień 22 rocznicy powołania MO i SB w warszawskim klubie MSW odbył się uroczysty koncert. Salę klubu wypełnili oficerowie i funkcjonariusze MO i SB oraz ich rodziny.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z kwaterm głównym MO — gen. bryg. Tadeuszem Pietrakiem. Obecni byli przedstawiciele Wojska Polskiego z zastępcą szefa GZP WP gen. dyw. Franciszkiem Książarczykiem. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 7 bm. będzie zachmurzenie duże i mglisto, w ciągu dnia większe przejaśnienia. Temperatura od 14 do 25 st. Wiatry słabe i umiarkowane. (PAP)

Siedemnaście lat mija od dnia, gdy na ziemiach między Łabą a Odrą powstało pierwsze w historii demokratyczne i pokojowe państwo niemieckie. Niemiecka Republika Demokratyczna nie tylko uznała granicę z Polską za granicę przyjaźni i pokoju, ale jako sprzymierzony z nami członek Układu Warszawskiego przyczynia się do utrwalenia pokoju zagrożonego agresywnymi dążeniami NRD. Poważną rolę w tej walce przeciwko rewizjonizmowi bońskiemu odgrywa sukcesy ekonomiczne NRD, które sprawiły, iż stała się ona jednym z 10 najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Na zdjęciu: symbol socjalistycznej industrializacji NRD — kombinat Schwarze Pumpe.

Fot. — CAF

W ONZ

Bojkot delegata RPA

Delegat Republiki Południowej Afryki, David de Villiers, bronił w środę wieczorem polityki swego rasyistowskiego rządu w sprawie Afryki Południowo-Zachodniej przy nie małym pustej sali posiedzeń Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Większość delegacji zbojkotowała wystąpienie południowoafrykańskie. Salę posiedzeń opuściły niemal wszystkie kraje afro-azjatyckie, a także przedstawiciele krajów socjalistycznych. (PAP)

Jubileusz Wyższej Szkoły Ekonomicznej

Dzisiaj poznańska Wyższa Szkoła Ekonomiczna, jako jedna z najstarszych tego typu uczelni w naszym kraju, obchodzi jubileusz 40-lecia. Z tej okazji rektor WSE — prof. dr Stanisław Smoliński spotkał się z dziennikarzami i poinformował ich o osiągnięciach uczelni.

W okresie 40-lecia uczelnia przekształciła się z jednowydziałowej Wyższej Szkoły Handlowej w dwuwydziałową Wyższą Szkołę Ekonomiczną o wyraźnie sprecyzowanym profilu. Studia stacjonarne na Wydziale Ogólnno-Ekonomicznym odbywają studenci w jednym kierunku — ekonomiki przemysłu — o profilu ekonomiczno-matematycznym lub ekonomiczno-organizacyjnym. Studia na Wydziale Handlowo-Towaroznawczym podzielone są na trzy kierunki.

Ponadto uczelnia kształci kadry ekonomistów na studiach zaocznych. Studia zaoczne nie dzielą się na wyższe studia zawodowe oraz studia magisterskie z dodatkowymi punktami konsultacyjnymi w Bydgoszczy i Zielonej Górze.

Osiągnięciem dydaktyczno-naukowym szkoły jest uruchomienie i prowadzenie przewodów habilitacyjnych, studiów doktorskich oraz studiów dyplomowych: z ekonomiki przemysłu dla inżynierów oraz z ekonomiki handlu wewnętrznego.

Praca dydaktyczna realizowana jest przez: 15 katedr, 22 zakłady naukowe, 4 studia międzywydziałowe. W roku 1926



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
piątek 7 X 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 238 (7045)

Dzisiaj rozpoczyna się Kongres Kultury Polskiej

Do Warszawy w dalszym ciągu przyjeżdżają zagraniczni goście na Kongres Kultury Polskiej.

Na miejscu są już delegacje: ZSRR, NRD, Rumunii, Jugosławii, Francji, Włoch, USA. Ze Stanów Zjednoczonych przyjechała również znana pisarka Maria Kuncewiczowa.

Dla uczestników Kongresu Kultury czynna będzie w salach rezydencji Teatru Wielkiego wystawa „Mówią wieki”. Jest to ekspozycja obrazująca przede wszystkim za pośrednictwem książki pojęcie dziedzictwa kulturalnego dawnych epok z tym co przez Polskę Ludową jest kontynuowane i wzbogacane.

Wystawę dla uczestników Kongresu przygotowali również gospodarze gmachu, w którym toczy się będą obrady. W salach Muzeum Teatralnego czynna jest ekspozycja ilustrująca wybitne osiągnięcia naszego teatru.

Z innych wystaw przygotowanych w związku z Kongresem Kultury należy wymienić ekspozycję „Polska literatura współczesna 1965 roku” w Klubie Literatów na Krakowskim Przedmieściu (w Domu Literatury) oraz ekspozycję „Barykada książek przeciwko wojnie” zorganizowaną przez Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy przy ulicy Łowickiej 21.

W hallu kina „Iluzjon” w Warszawie otwarta została w czwartek wystawa p.n. „Twórczość Andrzeja Munka”. W czwartek rozpoczął się też w „Iluzjonie” przegląd filmów Andrzeja Munka, który zainaugurował pokaz „Eroiki”.

W przededniu rozpoczęcia Kongresu Kultury Polskiej w kulturalnych kin „Przyjaźń” i „Młoda Gwardia” przygotowana została wystawa, obrazująca powojenne osiągnięcia

kraju w dziedzinie budowy i unowocześnienia sieci kin. (PAP)

Ziemia z pól bitewnych pod pomnik na Westerplatte

6 bm. w koszalińskiej siedzibie zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację odbyła się uroczystość przekazania delegacji z Gdańska ziemi z pól bitewnych Wału Pomorskiego i Kołobrzegu, pod Pomnik Obrońców Westerplatte. Obecni na uroczystości b. żołnierze I Armii WP podzielili się swymi wspomnieniami z okresu ofensywy wiosennej 1945 roku. (PAP)

Akademia Medyczna rozpoczęła nowy rok nauki

Rok akademicki 1966/67 powitała wczoraj poznańska Akademia Medyczna. W uroczystości inauguracyjnej uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz partyjnych, wojewódzkich i miejskich, a także wybitni naukowcy, kierownicy klinik, rektorzy pozostałych uczelni. Byli wśród nich: sekretarz KW PZPR J. Zasada, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR R. Sobolewski, wiceprzewodniczący prezydium rad narodowych województwa i Poznania: W. Stefanowski i W. Klawiter, a także konsul ZSRR S. Kolaskin.

Przybyłych powitał rektor uczelni prof. dr W. Michałkiewicz, który wygłosił następnie tradycyjne przemówienie sprawozdawcze.

Ubiegłoroczną działalność uczelni cechowało nasilenie prac związanych z realizacją planowych inwestycji oraz wprowadzeniem reformy studiów na Wydziale Lekarskim. Rektor zwrócił uwagę na to, iż nie dość sprawnie dotychczas przebiegała koordynacja wspólpracy pomiędzy katedrami. Trzeba więc dążyć do rozbudowy katedr nowego typu, skupiających naukowców, gwarantujących szybkie przyswajanie najnowszych zdobyczy wiedzy, pełne wykorzystanie bazy materialowej uczelni i modernizację procesu dydaktycznego. Niemniej istotną cechą reformy, której pewne elementy będą się obecnie wprowadzać również na Wydziale Farmacji, jest ściśle, praktyczny kontakt z lecznictwem (jeśli chodzi o farmację np. z pokrewnymi jej gałęziami przemysłu).

Wprowadzana w życie reforma studiów gwarantować ma stworzenie nowego typu lekarza — maksymalnie związanego ze społeczeństwem.

W imieniu poznańskich władz partyjnych składa studentom i ich wykładowcom życzenia pomyślnych wyników nauk sekretarz KW PZPR J. Zasada przypominając, iż lekarz, który pragnie rzetelnie służyć społeczeństwu i cieszyć się jego szacunkiem, musi posiadać nie tylko pełen zasób wiedzy fachowej, lecz również niezbędne walory osobiste; ich kształtowaniu pomagać musi wyteżona praca ideowo-wychowawcza na uczelni.

Z okazji inauguracji Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przyznało 5 profesorom AM nagrody naukowe I stopnia. Wielu naukowców otrzymało również rektorskie nagrody naukowe II i III stopnia.

Wykład inauguracyjny pt. „Współczesne poglądy na mechanizm zakażenia” wygłosił doc. dr W. Kędzia. (wch)

Min. A. Rapacki powrócił do Warszawy

Przewodniczący delegacji polskiej na XXI sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki powrócił 6 bm. do Warszawy. Kierownictwo naszej delegacji na dalszą część sesji objął wicemin. Józef Winiewicz.

Na lotnisku Okęcie min. Adama Rapackiego witali: wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski i wyżsi urzędnicy tego resortu.

Obecny był ambasador USA w Polsce John Gronouski.

Symposium intendentur Układu Warszawskiego

W czwartek rozpoczęły się w Pradze obrady przedstawicieli intendentur armii krajów Układu Warszawskiego. W ciągu 6 dni przedstawiciele armii Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego będą omawiali sprawę zaopatrzenia wojsk w czasie pokoju i w warunkach nowoczesnej wojny.

Jednocześnie w Pradze została otwarta wystawa najnowszych sprzętu zaopatrzeniowego. Najlepsze eksponaty zostaną wybrane do produkcji seryjnej i będą służyły nie tylko celom wojskowym, lecz także potrzebom ludności cywilnej. (PAP)

Odnaki Tysiąclecia dla KW MO w Poznaniu i KP MO w Gnieźnie

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu przyznał Odnakę Tysiąclecia kilku komendom Milicji Obywatelskiej. Odnaki te otrzymują m. in. Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu oraz Komenda Powiatowa MO w Gnieźnie.

Serdecznie gratulujemy.

Protest Kambodży w ONZ

Stały przedstawiciel Kambodży w ONZ, Huot Sambath, wystosował do Rady Bezpieczeństwa pismo, w którym protestuje przeciwko naruszaniu granic Kambodży przez wojska amerykańskie i południowowietnamskie.

W dniu 20 września br. dwa helikoptery zaatakowały ogniem z broni pokładowej miejscowość Kbal Chrieu na terytorium kambodżańskim w odległości 1.300 m od granicy. Jeden z kambodżańskich strażników granicznych został zabity, cztery osoby spośród ludności cywilnej odniosły rany i kilka domów zostało uszkodzonych.

Delegat Kambodży zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa z prośbą, by jego nota protestacyjna została opublikowana jako oficjalny dokument ONZ. (PAP)

Proces Subandrio

Proces doktora Subandrio zostanie wznowiony po przerwie 7 października. Oskarżonemu nie zezwolono na udział w pogrzebie jego ojca, który zmarł w środę w Malangu (Jawa wschodnia). (PAP)

Posiedzenie Banku Współpracy Gospodarczej

W dniach 5-6 bm. odbyło się w Warszawie XIII posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej. Posiedzeniu przewodniczył Stanisław Majewski — przewodniczący delegacji polskiej w radzie banku.

Rada na swym posiedzeniu rozpatrzyła: sprawozdanie z działalności banku w I półroczu br., środki zmierzające do rozszerzenia strefy obrotu rubla transferowego na kraje nie będące członkami banku oraz do rozwijania innych operacji banku. Rada omówiła także problemy bieżącej działalności banku i przyjęła odpowiednie postanowienia.

PAP

Konferencja prasowa prezydenta USA

Na konferencji prasowej zwołanej w czwartek wieczorem prezydent Johnson oznajmił m. in. że na razie nie przewiduje podróży do Wietnamu Południowego.

Johnson zapewniał, że Stany Zjednoczone nie myślą o inwazji czy o zawładnięciu DRW.

Znamy to „pośrednictwo“

Bońska polityka wschodnia

Organ zachodnioniemieckiej chadecji „Deutsches Monatsblatt“ zamieścił artykuł redakcyjny, niejako programowy, pod tytułem „Konsekwentna niemiecka polityka wschodnia“.

Jubileusz

Dokończenie ze str. 1
oraz 26 pracowników naukowo-technicznych.

Dzisiejsza WSE wyksztaliła w minionym 40-leciu 7989 ekonomistów.

Dwudniowe uroczystości 40-lecia uczelni rozpoczyna dzisiaj sesja naukowa, w której uczestniczyć będą pracownicy nauki, absolwenci i studenci. Obrady toczą się w 5 sekcjach problemowych: gospodarka socjalistyczna, gospodarka światowa, planowanie i zarządzanie oraz niektóre problemy ekonomiki przemysłu, analiza ekonomiczna i programowanie, towaroznawstwo.

Obrady w sekcjach poprzedzi wystąpienie rektora WSE prof. dr. St. Smolińskiego, połączane ze złożeniem kwiatów pod tablicą pamiątkową ku czci poległych profesorów i wychowanków uczelni.

Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie sobotnia inauguracja 41 roku akademickiego 1966/67 WSE. (2)

Tragiczny wypadek samochodowy

Wczoraj, po południu w Przemierowie wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek drogowy. Kierowca samochodu ciężarowego, „Star-25” załodowanego ziemniakami, — w czasie wymijania parkującego autobusu wpadł na samochód — chłodnię jadący z przeciwnego kierunku. Skutki zderzenia okazały się fatalne. Obydwa samochody stanęły w płomieniach. Z bardziej roztrzaskanego „Stara” zdolano wyciągnąć pomocnika kierowcy — Sylwestra Głowackiego, którego w stanie bezprzytomnym, z poważnymi obrażeniami głowy, odwieziono do szpitala. Kierowca — Eugeniusz Dominiak zginął w płomieniach. Obsługa samochodu — chłodni (dwie osoby) odniosła niegroźne obrażenia kończyn.

Na miejsce wypadku przybyła Straż gasząca ogień agregatami śniegowymi.

W godzinach nocnych połączymy się telefonicznie z lekarzem dyżurnym Szpitala im. Strusia, który poinformował nas, że Głowacki nie odzyskał jeszcze przytomności, a stan jego zdrowia jest nadal bardzo poważny. (za)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 i 22. Wydziały: Główny, Korespondent, Kultura, Sport, Nauka, Prace, Druk, Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

2 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 7 X 1966 Nr 238 (7045)

68 cukrowni rozpoczęło kampanię

Około 10 dni wcześniej niż w ub. roku rozpoczynają w tym roku cukrownie kampanię przerobu buraków. Dotychczas ruszyło 68 „słodkich fabryk“.

Wszystkie cukrownie pracują już w okręgu lubelskim. Nie pracuje jeszcze tylko po 1 cukrowni w okręgach toruńskim i śląskim, oraz kilka w warszawskim i poznańskim.

R. Kennedy nie zamierza kandydować na prezydenta

Dziennik „Washington Post“ doniósł w czwartek, że senator Robert Kennedy oświadczył, iż „w żadnych dających się przewidzieć okolicznościach“ nie będzie ubiegał się o urząd prezydenta ani wiceprezydenta w roku 1968.

„Washington Post“ pisze, że senator dał do zrozumienia, że nie chce być kandydatem na wiceprezydenta przy Johnsonie, nawet gdyby ten go o to prosił.

Ostatnie ankiety wykazały, że senator Kennedy jest bardziej popularny niż Johnson i wiceprezydent Humphrey. W związku z tym wzmożyły się spekulacje, iż senator zechce ubiegać się o nominację prezydencką z ramienia Partii Demokratycznej przed wyborami w 1968 r. (PAP)

Zamknięcie konsulatów zagranicznych w Kongu

W środę 5 bm. rząd Konga (Kinszas) powziął decyzję o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Portugalią oraz o zamknięciu konsulatów zagranicznych w ośrodkach prowincjonalnych. Korespondent Reutera przekazuje wywiad oficjalnej kongijskiej agencji prasowej z prezydentem, generałem Mobutu, który oświadczył, że konsulatory zagraniczne były często „ośrodkami działalności wyrotowej w Kongu“.

„W imię cywilizacji chrześcijańskiej i pod pozorem pomocy technicznej i gospodarczej kraje zachodnie organizowały w Kongu sieć wyrotową“. Generał Mobutu dodał, że obie decyzje — w sprawie zerwania stosunków z Portugalią i zamknięcia konsulatów — zostaną wprowadzone w życie po powrocie ministra spraw zagranicznych Justina Bomboko z sesji ONZ.

Pierwszym konsulem zamkniętym w Kongu zgodnie z decyzją oznajmioną w środę przez generała Mobutu — jest konsulat amerykański, w Lubumbashi. (PAP)

Parlamentarzyści Mongolii na Wybrzeżu

Przebywająca w Polsce delegacja parlamentarzystów Mongolii z zastępcą przewodniczącego Prezydium Wielkiego Churału Ludowego — Sanżin Bataa bawiła w czwartek na Wybrzeżu Gdańskim.

PAP

Dzisiejszy serwis Informacyjny poruszał Janusz Marciszewski.

Między Berlinem a Madrytem

„Za cenę Gibraltaru“

W okresie hiszpańskich wojen domowych Canaris pogłębił swe kontakty osobiste z dowódcami, dyplomata i przedstawicielami świata gospodarczego opowiadającymi się za „rewolucją nacjonalistyczną“. Jego stosunki z gen. Franco stały się bliskie i serdeczne.

Gen. Franco, uwikłany w przetrastające jego siły działania bojowe na frontach hiszpańskich, lawirujący między wewnętrznymi konkurentami we własnym obozie, zależny całkowicie od pomocy zagranicznych opiekunów, widział w Canarisie lojalnego sojusznika i bezinteresownego protektora. Do niego też kierował swych powierników — radcę ambasady hiszpańskiej w Berlinie Vargasa oraz attaché wojskowego hr. Roccamora. Szef Abwehry parokrotnie zjawiał się również w Hiszpanii, łagodząc tarcia między dowództwem rebeliantów i oficerami niemieckimi.

Toteż gdy Hitler po podboju Francji stanął na rozstajnych drogach — sytuacja zmuszała go bowiem do podjęcia decyzji, czy do dalszej walki z Anglią wciągnąć marsz. Petaina, czy też gen. Franco — do Madrytu wysłał adm. Canarisa. Reichsaussenminister von Ribbentrop i von Stohrer, ambasador niemiecki w stolicy hiszpańskiej prowadził już wówczas energiczną ofensywę dyplomatyczną zmierzającą do zmiany postawy Caudillo wobec konfliktu wojennego, ale Canaris miał lepsze niż jakikolwiek Niemiec możliwości zorientowania się, co właściwie myśli rząd gen. Franco.

Po powrocie szefa Abwehry z Hiszpanii opracowano w sztabie Wehrmachtu pod koniec sierpnia 1940 pierwszy pro-

Japonia nie wyśle obserwatorów

Jak donosi z Ottawy Agencja Associated Press, minister spraw zagranicznych Japonii Shiina oświadczył w środę członkom rządu kanadyjskiego, że Japonia popiera cele przyszłej konferencji manilskiej w sprawie Wietnamu, ale nie będzie w niej uczestniczyć, nawet w charakterze obserwatora. (PAP)

Zakończenie seminarium FAO

6 bm. zakończyło w Warszawie pierwszą część obrad międzynarodowego seminarium na temat struktury agrarnej i spółdzielczości. Na drugą część obrad uczestniczący w seminarium — przedstawiciele ponad 20 rozwijających się krajów wyjadą 7 bm. do Danii.

Intencją organizatorów seminarium było, aby doświadczenia polskie stały się dla uczestników obrad źródłem inspiracji w ich poczynaniach organizacyjnych — gospodarczych w krajach rozwijających się.

Oceniając wyniki seminarium w Polsce — sekretarz generalny seminarium z ramienia FAO — dr Andrew F. Braid — stwierdził w rozmowie z przedstawicielem PAP, że podstawowy cel został osiągnięty.

60 tysięcy poznaniaków w szeregach TPP-R

Omówienie dotychczasowych osiągnięć i wytyczenie kierunków dalszej działalności było głównym tematem konferencji sprawozdawczej — wyborczej Zarządu Miejskiego TPP-R w Poznaniu, który obchodzi w tym roku 20-lecie swej działalności.

W obradach uczestniczyli m. in. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania Jerzy Kusiak, pełniący równocześnie funkcję przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego TPP-R, przedstawiciel Zarządu Głównego TPP-R Wacław Grochowski, wicekonsul ZSRR Stanisław Akimow oraz przedstawiciele władz partyjnych, organizacji politycznych i społecznych.

Przedstawiając w referacie dotychczasową działalność przewodniczący Zarządu Miejskiego TPP-R Henryk Biniak podkreślił, że w dniu 1 września br. należało w Poznaniu do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ponad 60 000 członków, zrzeszonych w 760 ogniwach. Świadczy to o rozwoju tej organizacji, która dzięki swej wszechstronnej działalności wnosi duży wkład do wzbogacenia w społeczeństwie wiedzy o Związku Radzieckim i przyczynia się do wzmożenia przyjaźni z Krajem Rad.

W Hanoi o planie U Thanta

Rachunek strat USA w Południowym Wietnamie

Drugi tydzień z rzędu straty amerykańskie w wojnie wietnamskiej przewyższyły straty sajskiej armii reżimowej. Dowództwo amerykańskie w Sajgonie ogłosiło w czwartek, że w ciągu tygodnia, który zakończył się w sobotę, zginęło 99 żołnierzy USA, a 642 odniosło rany.

Armia sajska straciła 87 zabitych i 268 rannych. Straty pozostałych interwentów (Australia, Nowa Zelandia i Korea Południowa) wyniosły 16 zabitych i 48 rannych.

W związku z przybyciem nowych pododdziałów amerykańskiej 4 dywizji, liczebność sił zbrojnych USA w Południowym Wietnamie wzrosła do 321.500.

Odrzutowce amerykańskie dokonały ostatnio nowej serii pirackich nalotów na miejscowości i obiekty przemysłowe

w rejonie Vinh Linh i w kilku prowincjach DRW. Samoloty amerykańskie atakowały osiedla ludzkie w północnej części strefy zdemilitaryzowanej. Warto dodać, że w ub. poniedziałek, w czasie nalotów na miejscowości w DRW maszyny amerykańskie użyły bomb napalmowych przeciwko ludności cywilnej. Są ofiary w ludziach.

W środę rano nad DRW zestrzelono jeden samolot amerykański.

Dziennik „Nhan Dan“, centralny organ Partii Pracujących Wietnamu, zamieścił w numerze czwartkowym komentarz poświęcony trzypunktowemu propozycjom sekretarza generalnego ONZ U Thanta w sprawie rozwiązania problemu wietnamskiego.

Dziennik stwierdza, że pierwszy punkt planu U Thanta, wzywający USA do przerwania nalotów bombowych na DRW, odzwierciedla żądania opinii światowej i „odpowiada wymogom niebędącym do uregulowania sprawy wietnamskiej“. Natomiast drugi punkt, który nawołuje wszystkie strony konfliktu do ograniczenia działań zbrojnych, ocenia dziennik negatywnie. „Nhan Dan“ pisze, że w punkcie tym U Thant nie czyni rozróżnienia między Stanami Zjednoczonymi — które są napastnikiem, i narodem wietnamskim — który padł ofiarą napadów.

Nawiązując do trzeciego punktu planu U Thanta, dziennik pisze, że południowowietnamski Narodowy Front Wyzwolenia „jest jedynym autentycznym przedstawicielem ludności Południowego Wietnamu“. (PAP)

Miesiąc Oszczędności

Tradycyjny konkurs PKO

Podobnie, jak w latach minionych, z okazji przypadającego w październiku Miesiąca Oszczędności PKO organizuje wielki konkurs dla właścicieli książeczek oszczędnościowych. Dla uczestników konkursu przeznaczono 5 samochodów osobowych oraz 5200 bonów towarowych wartości od 300 do 5000 zł. Łączna wartość nagród wynosi 2,7 mln zł.

W konkursie może brać udział każdy, kto do 31 bm. zadeklaruje, że wpłacywał lub posiadał na książeczce wkład w wysokości co najmniej 300 zł (lub 600 zł 300 zł itp.) będzie utrzymywany w ciągu trzech najbliższych miesięcy. Nagrody będą rozdane 6 lutego 1967 r. Natomiast ci, którzy utrzymują zalegane wkłady przez czwarty miesiąc wezmą udział w losowaniu (6 marca 1967 r.) 5 samochodów osobowych.

Deklaracje wydawane są przez wszystkie oddziały PKO, urzędy pocztowe oraz agencje PKO i w tych też placówkach należy składać podpisane deklaracje. (a)

roko francuskie, część Algierii, powiększenie swej kolonii Rio de Oro kosztem sąsiednich terenów kolonialnych Francji, wreszcie obszar nad Zatoką Gwinejską. Gdyby Hitler chciał zrealizować terytorialne aspiracje Hiszpanów wszedłby w otwarty konflikt z rządem Petaina. Terytoria zamorskie uznające dotąd marsz. Petaina jako szefa państwa odpadłyby na pewno z chwilą przeprowadzenia takiej operacji. Brutalny atak floty brytyjskiej na francuską eskadrę w Oranie powstrzymał co prawda władze francuskie w koloniach od przejścia na stronę Anglików. Ale w Londynie działał już gen. de Gaulle, organizując Narodowy Komitet Wolnych Francuzów i z każdym dniem rosło niebezpieczeństwo usadowienia się we francuskich zamorskich posiadłościach gaullistów i Brytyjczyków. Hitler znalazł się w sytuacji politycznej nie do rozwiązania.

W Hendaye gen. Franco odparował propozycję przyłączenia się do walki z Anglią począwszy od stycznia 1941. Podtrzymał żądanie natychmiastowych dostaw sprzętu wojennego w ilościach nie do przyjęcia dla Niemców. Niedawny podopieczny najwidoczniej uchylał się od spłaty długu wdzięczności.

W przeddzień rozmowy w Hendaye i w dzień po niej Hitler spotkał się w Montoire z czołowymi osobistościami Vichy — wpraw z Lavalem, później z Petainem. Badał szanse wciągnięcia Francuzów do wojny z Anglią. Kusił i groził. Laval przyjmował sugestie Fuehrera, podejmując dyskusję w „europejskim języku“ Hitlera. Petain jej nie podejmował. Ograniczał się do spraw bieżących, ważnych dla swego kraju. Partnerzy rozeszli się bez konkretnych wniosków.

Jedno tylko było oczywiste: ani Hiszpania ani Vichy nie chciały dać się wciągnąć w bezpośrednie działania wojenne.

WITOLD DRAWSKI

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

Duży gar rybnej zupy dymiał apetycznie. Drugie pół szczupaka piekło się na sposób traperski w ogniu, owinięte gliną. To już był pomysł Lutka.

Zupa, choć nazbyt przesolona, smakowała wspaniale. Gościom trzęsły się uszy i wyraźnie poprawiły humory. Nawet na siebie zaczęli spoglądać ciepło, a w pewnej chwili młodzieńcy przechylili się i ucałował żonę.

— O, tak to zupełnie inaczej. Zrób pan to jeszcze raz zażądał się Lutek.

Przetoczył się śmiech nad brzegiem, spłynął na wodę, naprzeciw falam. Pierwszy ogólny śmiech w tym dniu.

— O Boże, moja ryba! — porwał się Pazoła i kijem zaczął wyciągać z ogniska bryłę skamieniałej gliny.

Wszystkie oczy zwróciły się na tę bryłę. Jakże uda się osobiście doświadczenie Lutkowe? On sam nie mniej przejęty, toporkiem rozbijał glinę. I wtedy buchnął z niej przewrotny zapach, łuski gliny odskoczyły, a w środku tkwił apetycznie upieczony szczupak. Trzeba było widzieć triumfującą minę Pazoły. Bez słowa przetoczył po obecnych dumny wejrzeniem.

— Mam w kaku flaszeczkę — porwał się niefortunny kajakowicz, nazywany przez żonę Janem.

— Rozsądnie pan z minuty na minutę — szczerze pochwalił go Lutek.

Gdy ze szczupaka nie zostało już śladu, a wszyscy poczuli rozkoszną ociepłość w żołądkach, Krychna zbiegła nad wodę, by umyć naczynia. Pośpieszył tam za nią nieodstępny Florek. Para kajakowiczów siedziała blisko przylutona do siebie. Jakby dopiero zaczęli w pełni zdawać sobie sprawę z ryzyka, które przeżyli. Lutek tkwił z dala od Danki. Równie daleko trzymał się od niej Szymek. Dziwne wrażenie czyniła ta izolacja dziewczyny.

— Państwo stale mieszkacie w Klukach? — zwrócił się Szymon do gości z byle pytaniem. Zależało mu na przetrwaniu ciszy.

— Skądże. W Warszawie. Jesteśmy tu na wakacjach. Ojciec jest dyrektorem departamentu gospodarki wodnej. Podlegają mu PGR-y rybne. Wyobrażam sobie jak bardzo musi się niepokoić. U jednego z rybaków wynajęliśmy domek. — pośpieszył młody z wyjaśnieniami.

— Jak znam ojca, to z miejsca zarządzi poszukiwania — dorzuciła kobieta.

— W nocy? Przy takiej fali? — zaśmiał się Lutek.

— Zobacz pan — upierała się.

Rozmowa urwała się, wróciła ta trudna do wytrzymania cisza. Danka wierciła się na swym miejscu, Lutek kłócił grzebiąc w piasku. Szymek raz jeszcze usiłował przełamać złą atmosferę. Wypytywał kajakowiczów o Kluki, o ludność słowiańską, orientując ich zarazem w temacie. Zaskoczeni, trzęśli w przeczeniu głowami. Nie znali niemal niczego...

— Szukają nas, szukają. A nie mówili? — rozradowała się młoda mężatka.

— Nie widzę powodów do takiej radości — burknął Lutek. — Ktoś denerwuje się i traci czas przez czyjąś głupotę.

— Bardzo pana przepraszam — obruszył się młody człowiek.

— Nie umiając pływać, w ogóle nie wsiada się do kajaków, a co dopiero w taką pogodę. Nie ma się więc czego obrażać.

— Już ich widać. Reflektor. Oświetlają brzegi. To kuter.

— Zaraz tu będą.

Florek przysunął się do Krychny i zaczął jej coś gwałtownie klarować. Przytakuwała ruchem głowy.

— Wiedzie, my z Krychną też zabierzemy się z nimi. Kajakami mordowalibyśmy się parę godzin. Przed południem odchodzi pociąg. To chyba najlepsze rozwiązanie. Biegnę po graty.

Kuter podpłynął możliwie najbliżej brzegu. Motor pykał teraz łagodnie. Reflektor oświetlał grupę stojącą na piasku. Z wiatrem nadbiegły radosne pohukiwania.

cdn

94

Milicja ma 22 lata

Droga do nowoczesności

Dla każdego widoczny jest stały wzrost poziomu działania Milicji Obywatelskiej. Fakt ten potwierdza również dane liczbowe, m. in. w zakresie wykrywalności przestępstw. Wskaźniki te są niejednokrotnie lepsze od używanych przez najbardziej renomowane policje świata. Z pewnością nie dysponowalibyśmy takim nowoczesnym aparatem — ścigania przestępstw — jakim jest MO-66, gdyby w Milicji nie obowiązywała dewiza „Polska krajem ludzi kształcących się...”.

W latach 1944 — 1945 do służby w organizującej się wówczas Milicji masowo wstępowała młodzież robotnicza i chłopię. Najczęściej pełni zapału i skory do poświęceń w obrobie władzy ludowej, lecz bez odpowiedniego wykształcenia ogólnego. Dość powiedzieć, że w 1947 roku ponad 40 procent funkcjonariuszy nie posiadało pełnego wykształcenia podstawowego. Sytuacja taka utrzymywała się dość długo, co oczywiście nie pozostawało bez wpływu na poziom działalności MO. Jeszcze w 1956 roku mieliśmy w Wielkopolsce około 28 procent milicjantów nie legitymujących się świadectwem ukończenia szkoły podstawowej. Zaledwie 2 procent funkcjonariuszy posiadało natomiast wykształcenie średnie. W tymże jednak roku nastąpiła intensyfikacja przedsięwzięcia szkoleniowego — wychowawczych. W rezultacie nie ma obecnie w milicyjnych szeregach ludzi, którzy nie ukończyli 7 klas. Ponad 25 procent (w tym wszyscy oficerowie) posiada wykształcenie średnie. Znacząco wzrosła również liczba funkcjonariuszy, którzy ukończyli wyższe uczelnie. W niektórych wydziałach odsetek takich pracowników przekracza 50 procent.

Istnieje szereg podoficerskich szkół milicyjnych o różnych kierunkach specjalistycznych.

Uczelnie te przygotowują kandydatów do pełnienia służby na stanowiskach m. in. referentów operacyjno-dochodzeniowych, wywiadowców, dzielnicowych. Do niektórych szkół podoficerskich (np. przygotowujących kontrolerów ruchu drogowego) nie można być przyjętym bez ukończenia szkoły średniej.

Bardziej surowe wymagania stawia się kandydatom na oficerów. Ci, którzy mają za sobą szkołę średnią i podoficerską, a ponadto pewien okres (2 — 3 lata) nienagannej pracy w jednostce terenowej pobierają w szkole oficerskiej naukę 2 lata. Kandydaci (na oficerów) z wyższym wykształceniem uczą się rok.

Zawód milicjanta wymaga jednak stałego aktualizowania i rozszerzania zakresu wiadomości. Stąd też wszyscy funkcjonariusze MO objęci są stałym dokształcaniem zawodowym i politycznym bez odzwalniania od służby (roczny cykl szkoleniowy kończy się egzaminami). Ponadto przynajmniej raz na 4 lata każdy funkcjonariusz MO zobowiązany jest do uczestnictwa w wojewódzkim kursie (trwającym do 9 miesięcy) doskonalenia zawodowego.

Specyfika milicyjnego szkolenia przejawia się m. in. w ścisłym powiązaniu teorii z praktyką. Niektóre tematy programowe omawia się na przykładach konkretnych spraw. Są zajęcia w laboratoriach i przy kontroli pojazdów. Po przerobieniu podstawowej partii materiału kursanci szkół podoficerskich i oficerskich odbywają praktyki w jednostkach terenowych. Wiele czasu pochłania nauka posługiwania się łącznością bezprzewodową, nowoczesnym sprzętem techni-

ki kryminalistycznej itp. Nie zapomniano również o umiejętności prowadzenia pojazdów mechanicznych. Prawo jazdy posiada obecnie w Wielkopolsce już około 70 procent funkcjonariuszy (wskaźnik ogólnokrajowy: 60 procent).

Jednym z zasadniczych akcentów szkolenia jest kurs na profilaktykę i ścisłe współdziałanie ze społeczeństwem (są to zresztą sprawy wzajemnie się warunkujące). I m. in. dlatego w toku przedsięwzięcia szkoleniowo-wychowawczego szczególną uwagę zwraca się na kształtowanie w funkcjonariuszy właściwych postaw obywatelskich, godnej reprezentantów socjalistycznych organów stojących na straży ludzkiego życia i mienia. Warto dodać, że np. organizacje partyjne wykorzystują do tego celu instytucję skarg i zażaleń. Dokładna ich analiza pozwala formułować — jak wykazała praktyka — słuszne wnioski w zakresie podnoszenia poziomu kultury i etyki za wodowej funkcjonariuszy MO. Proces wychowywania niewątpliwie jest trudniejszy niż szkolenia. Przychodzą przecież do milicyjnych szeregów również ludzie z takich środowisk, w których pokutują jeszcze różne anachronizmy obyczajowe. Tym też chyba należy tłumaczyć zdarzające się czasami przypadki niewłaściwego postępowania poszczególnych funkcjonariuszy. Inna rzecz, że nie wiele chyba jest tak odpowiedzialnych i trudnych zawodów jak zawód milicjanta. Np. dzielnicowy, którego praca jest żmudna i mało efektowna, musi m. in. być sędzią (rozstrzyganie sąsiedzkich sporów) i prokuratorem, wychowawcą i radcą prawnym, udzielającym porad w zakresie przepisów poczynających od Kodeksu Rodzinnego, a kończących na zasadach ochrony przeciwpożarowej. Warto o tym pamiętać. Nie tylko w dniu Milicyjnego Święta.

MICHAŁ LUCZAK

MUZYKA

Na różnych estradach

Pierwszy w nowym sezonie wieczór „Chóru Studzińskiego” był powtórzeniem koncertu z Międzynarodowego Festiwalu w Bydgoszczy. „Poznańskie słowiki” spodobały się tam szczególnie. Program składał się całkowicie z dawnej muzyki polskiej (okres Odrodzenia i baroku). Od jeszcze tchnących surowym duchem średniowiecza XVI-wiecznych utworów Sebastiana z Felstyna i Marcina Paligona, poprzez natchnione motety Szamotulczyka, wzniosłe Psalmi Gómskiego poprowadził nas Stefan Studziński aż do takich szczytów polifoniczności jak Zielińskiego kunsztowne Magnificat (na 3 chóry). Już w pierwszej części wieczoru (a cappella) chór popisał się zdumiewająco pięknym brzmieniem, frapując naturalną gęstością rytmiczną (bez suchej pedanterii) i niezawodną precyzją intonacji. „Słowiki” śpiewały jak gdyby w transie — sugestywnie i żarliwie. Oczywiście tu zasługa dyrygenta, długoletniego opiekuna zespołu. Drugą część wypełniły monumentalne kompozycje Sieprawskiego, Gorczyckiego i Staromiejskiego w realizacji chóru, kilkunastoosobowej grupy instrumentalistów Filharmonii i S. Sibińskiego (organy).

Na inaugurację Estrady Kameralnej (przy tradycyjnych świątach) zaproszono z Krakowa Kają Danczowską, dobrze zapowiadającą się skrzypkawkę (wnuczkę znanego wioleczyliście Danczowskiego). 16-letnia artystka grała wirtuozowskie utwory Wieniawskiego, demonstrując już poważne muzyczne zaawansowanie, śpiewała kantylenę i zadziwiająco łatwość techniczną. Za rok będzie my Kaji słuchali na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego (i trzymali kciuki — na szczęście). Solistce towarzyszyła przy fortepianie druga krakowianka J. Bocheńska (także studentka PWSM), nadto produkującą się w kilku utworach Chopina. Jaka szkoda, że sfałszowany instrument w Pałacu Działyńskich tyle pozostawia do życzenia. Program komentował R. Klawitter.

Już 37 z kolei, a pierwszy po wakacjach, „koncert ekspresowy” poznańskich filharmoników przypominał dawno w naszym mieście nieieralizowaną uwerturę F. Nowowiejskiego „Swaty polskie” (wczesne opus kompozytora). Odpowiedzialne dla solisty „Concertino” N. Wilma odegrała K. Zemanowa, od szeregu lat mieszkająca już u nas harfistka czeska, mistrzyni tego subtelnej instrumentu. Arie z oper polskich i rosyjskich śpiewał z nieomalym wycuciem nastroju, a gdzie trzeba i brawurowo K. Pustelak (szczególnie gorąco oklaskiwany przez publiczność). Oprócz „Swatów” dyr. W. Krzemiński z dużą werwą poprowadził „Tańce słowiańskie” Dworaka i z finezją — fragmenty suit „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego (stara nie objaśniana dla słuchaczy przez A. Szulcównę).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Stuchamy z płyt

Na rynku ukazało się ostatnio głośne dzieło znakomitego polskiego kompozytora Krzysztofa Pendereckiego pt. „Pasia według św. Łukasza” w wykonaniu Chóru i Orkiestry Filharmonii Krakowskiej pod dyktando Henryka Czyży oraz solistów — Stefani Woytowicz — sopran, Andrzej Holski — baryton, Bernarda Ładysza — bas, i Leszka Herdega — recytacja. Warto przypomnieć, że utwór ten, w którym autor połączył starą formę muzyczną z nowymi środkami, powstał w latach 1963—65, a 30 marca 1966

roku odbyło się jego prawykonywanie w katedrze w Muenster z okazji jej 700-lecia. Polska premierę zrealizowano w Krakowie. Całość nagrano na 2 płytach w efektownej obwolutie z tekstem objaśniającym w językach polskim, angielskim i niemieckim. Muza XL 325—326.

W cyklu Musica Antiqua Polonica kolejną pozycję zatyłowana jest „Muzyka na Zamku Warszawskim” w wykonaniu zespołu Musicae Antiquae Collegium Varsoviense, specjalizującego się w muzyce kameralnej baroku i wczesnego klasycyzmu — pod kier. Stefana Szalińskiego oraz solistów: M. Sutkowskiej — sopran, Z. Nowickiej — sopran, P. Lipińskiej — alt, Z. Nikodema — tenor, K. Pustelaka — tenor, W.

Pilewskiego — bas, E. Stefański — tenor, J. Jędrzejczaka — lutnia. Płyta zawiera utwory Marco Scacchi, Marcina Malczewskiego, Bartłomieja Pękiela, Wojciecha Długoraja, Diomedesa Cato, Adama Jarzębskiego i Jacka Różyckiego oraz dwóch Anonimów. Muza XL 295.

„Piotr Szczepanik śpiewa...” — to tytuł płyty z nagrańmi 14 pio senek w wykonaniu jednego z najpopularniejszych naszych piosenkarzy. Znalazli się wśród nich także znane szlagiery jak: „Złote kalendary, Nigdy więcej, Goniąc kormorany, Dzień niepodobny do dnia, Zabawa podmiejska czy Puste koperty, ale jest też kilka zupełnie nowych specjalnie napisanych dla Szczepanika. Muza, XL 322.

Praca

Pomoc domowa od rana na 5 godzin przyjmie. Gwardia Ludowej 17 m. 6. Zgłoszenia po godz. 18. 32247g

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32295g

Przyjmę ucznia w zawodzie kowalskim, na do brych warunkach. E. Ma linowski, Czerwonak, po wiat Poznań. 32317g

dr med. Lucjan Soboń

ginekolog - fizjatr

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone ŻONA i RODZINA 33993g

Dnia 6 października 1966 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, córka, mamusia, teściowa, babcia i synowa, przeżywszy lat 60, sp.

Marianna Czerniakowska

z domu Szyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 10.45 na cmentarzu na Junikowie.

MAŻ, MATKA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKA i TEŚCIOWA 33998g

Dnia 5 października 1966 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81, sp.

Konstancja Hołysz

z domu Jaraczewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 33927g

LoKale

Dwom kulturalnym pa nom pokój na Grunwaldzie wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33152g

Nieruchomość

Sprzedam mały domek na granicy Poznania, wewnątrz częściowo do wykończenia. Poznań, Engla 6 m. 10. 32177g

Wiktoria Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 10 z domu żałoby w Imielniku.

O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA Imielniko, Gdynia, Poznań, Ostróda. 33928g

Bogumiła Kisielowa

z domu Stasiewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 16 z kościoła SS. Nazaretanek w Kaliszu.

W głębokim smutku pogrążony MAŻ z DZIEĆMI i RODZINĄ 33931g

W dniu 5 października 1966 r. zmarł długoletni pracownik Wojewódzkiej Przychodni Przeciwwgruźliczej w Poznaniu

dr med. Lucjan Soboń

specjalista fizjatr - ginekolog, odznaczony Odznaką „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia”

W zmarłym straciłmy cenionego lekarza i dobrego kolegę, długoletniego przewodniczącego Rady Zakładowej. Pamięć o Nim zostanie wśród nas na zawsze.

RADA ZAKŁADOWA — P. O. P. DYREKCJA i PRACOWNICY W. P. F. w Poznaniu 34003g

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19. Historii m. Poznania — (St. Rynek) — g. 9—15. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — m. 12. Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10—15.

Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9—15. Muzeum (Cytadela) — g. 12—16.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.

WYSTAWY

Salon PTF (Paderewskiego 7) — „Zbliżenia przyrodnicze” — L. Szurkowskiego — g. 10—19.

BWA Arsenal (St. Rynek) — „Wody terytoriałne” — malarstwo Luis Martinez Pedro (Kuba) — g. 10—18.

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840—1881” — godz. 10—18.

Pawilon Meblowy (Swa rzędz, ul. Wrzesińska 22) — stała wystawa meblowa — g. 9—17.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa scenografii Borysa Achorzńskiego od 9—21 (w nocy — nagłe wypadki).

WOIT (St. Rynek 10) — „Wielkopolski Park Narodowy” — fotografii A. Wiśniewskiego — g. 9—13.

Pałac Kultury (hol Sa li Wielkiej) — „Dokumenty Tysiąclecia” — g. 9—18; hol I pr. — „Amatorów tworzące plastyczną Wielkopolskę” — g. 9—18.

Biblioteka im. E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprzowicz, poeta ludzkiej niedoli w czterdziestu rocznicę śmierci” — g. 10—15.

DWZURY

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — intern. chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługa tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie, telefon 637-35.

Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15—23, stomatologiczne — g. 20—7.

Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuszki 103), tel. 566-66.

Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 czynna całą dobę.

Byzury nocny: Główna 53 — Starońska 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414.

fil Borysa Achorzńskiego od 9—21 (w nocy — nagłe wypadki).

Grunwald - o działalności komisji Stare Miasto - sprawy remontów

Wczoraj obradowali radni dwóch dzielnic: Grunwaldu i Starego Miasta. Na sesji DRN Grunwald oceniano działalność komisji rady oraz omówiono realizację wniosków i postulatów zgłoszonych w tej kadencji przez mieszkańców. Na Starym Mieście radni omówili działalność trzech przedsiębiorstw (DZBM, DPR-B oraz DRDIZ) podległych Prezydium DRN.

W zagadnieniu poruszonym na grunwaldzkiej sesji szczególny nacisk położono na konieczność dalszego pogłębiania wiedzy radnych z mieszkańcami. Uczestniczenie np. w zebraniach środowiskowych lub komitetów blokowych pozwala na lepsze zorientowanie się radnych w bolączkach danego rejonu. W dyskusji mówiono wiele na temat realizacji uchwał podejmowanych na posiedzeniach poszczególnych komisji. Wskazywano, że nie zawsze jeszcze komisje są natychmiast informowane o załatwieniu danej sprawy. W ciągu minionych 16 miesięcy bieżącej kadencji grunwaldzkie komisje wysunęły sporo projektów pod adresem Prezydium i jego Wydziałów. Ogółem zgłoszono 148 wniosków i propozycji. Również wiele aktywności

Na Nowym Mieście Zmiany numerów telefonów

Od pewnego już czasu prowadzona jest w dzielnicy Nowe Miasto akcja porządkowania sieci telefonicznej. Prowadzona jest ona w związku z rozbudową centrali telefonicznej tego rejonu, która dysponuje obecnie 2400 numerów. Dlatego też zaszła konieczność wymiany niektórych numerów telefonicznych w instytucjach i mieszkańcach prywatnych. Część abonentów korzysta będzie z centrali na Nowym Mieście, a część przetrzucona będzie do Śródmieścia. (st)

Pogon za szympansicą

Wczoraj w godzinach rannych uciekła ze swojej klatki z Zoo dorosła szympansica, która z Poznania otrzymała z Ośrodka Cyrkowego w Julinkach pod Warszawą. Przekazano ją do Zoo jako zwierzę bardzo złośliwe, nie nadające się do występow. Szympansica, po ucieczce z klatki, przedostała się na podwórko domu przy ul. Kraszewskiego 25, gdzie próbowała ją złapać pracownicy Ogrodu Zoologicznego. Najwięcej kłopotu mieli oni nie z samą małpą, ale setkami gapiów: dorosłych i dzieci, którzy gromadzili się wokół posesji. Pracownicy Zoo wielokrotnie starali się ostrzec ludzi, że małpa dysponuje siłą równą czterem dorosłym mężczyznom i stanowi niebezpieczeństwo dla człowieka. Przechodnie lekceważyli jednak uwagi personelu Zoo i próbowali podchodzić jak najbliżej do zwierzęcia.

Po kilkunastominutowej pogoni udało się małpę zapędzić do piwnicy i tam zarzucono jej na głowę siatkę, a następnie zwierzę skrepowano i przewieziono do Zoo. (st)

przejawiają komisje w dziedzinie kontroli społecznych. W bieżącej kadencji dokonały one 741 kontroli, dotyczących działalności jednostek administracyjnych i gospodarczych. Np. Komisja Oświaty i Kultury kontroluje w roku 8 razy każdą prawie placówkę oświatową, których jest w dzielnicy 51.

Do tego tematu radni wrócą jeszcze na następnej sesji, pod czas której zapadną dopiero uchwały w tych sprawach. Po raz drugi w bieżącej kadencji radni Grunwaldu dokonali oceny załatwiania wniosków i postulatów. Do tej pory wpłynęły 403 sprawy, z czego 200 zostało wykonanych. Z pozostałych wniosków większość znajduje się w toku załatwiania a niektóre zrealizowane będą w okresie późniejszym, ale do 1970 r. Tylko 25 wniosków zakwalifikowano do realizacji po tym terminie.

Wszystkie zgłoszone postulaty były i są — w razie konieczności — rozpatrywane przez poszczególnie komisje rady. Dzięki tej społecznej kontroli realizacja postępuje szybciej.

Sesja DRN Stare Miasto miała bardziej gospodarczy charakter. Przed wszystkim wiele miejsca poświęcono sprawom remontów budynków mieszkalnych oraz konserwacji jezdni i chodników. Dobrze przebiegają w tej dzielnicy remonty bieżące i konserwacja budynków mieszkalnych. W I półroczu br. miało wykonać prace o wartości 3,1 mln. zł., a zrealizowano ich za 3,6 mln. zł. Nieco gorzej przebiega planu wykonanie remontów kapitałowych domów mieszkalnych. W I półroczu nie wykonano planu rzeczowego. DPR-B tłumaczy ten fakt brakiem pracowników, zwłaszcza dekarzy i murarzy.

Na sesji omawiano też zagadnienia dotyczące działalności Dzielnicego Rejonu Drog i Zieleni. Ten dział załatwił nieco więcej spraw niż zakładano, przede wszystkim w dziedzinie konserwacji dróg. Na ten cel w tym roku wyda się łącznie 2,7 mln. zł. (a)

Tablica orientacyjna czy miejsce zabaw?

Na placu przed Dworcem Głównym stoi duża tablica z planem miasta. Dzięki zainstalowanej tam aparaturze i napisom, można szybko zorientować się, w której części miasta leżą najważniejsze obiekty Poznania. Naciska się umieszczony pod mapą guziczek, obok którego znajduje się nazwa interesującego nas obiektu. Na mapie zapala się w odpowiednim miejscu świetlny znak, wskazujący położenie hotelu, parkingu czy np. teatru.

Niestety, jak przekonaliśmy się po wielokrotnych obserwacjach, mapa służy przede wszystkim jako miejsce zabaw przechodniom w różnym wieku. Z uporem, godnym lepszej sprawy, naciskają oni poszczególne przyciski, ciesząc się, gdy migające światełka skaczą po całej tablicy. Najczęściej można tam spotkać naszych milusińskich. Szkoda tylko, że liczni przechodnie nie reagują na tego rodzaju zabawy, które prędzej czy później doprowadzą do popsucia tablicy. A przecież postawiono ją tam dla informacji, a nie gwoździ rozrywki. (st)

Bogaty program klubu TPPR

Wojewódzki Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej po przerwie wakacyjnej wznowił swoją działalność.

Program pracy klubu w nowym roku oświatowym został rozszerzony i uatrakcyjniony.

Poznańskie teatry w dniach Kongresu Kultury

W dniach Kongresu Kultury teatry poznańskie dają zmieniający, polski repertuar. W Teatrze Polskim dzisiaj zostanie wznowiona, tak gorąco przyjmowana w minionym sezonie sztuka Sławomira Mrożka „Tango”. W sobotę również będzie grane „Tango”. W niedzielę publiczność poznańska zobaczy ostatnią premierę „Gybala Wahazara” — Stanisława Ignacego Witkiewicza. Sztuki Witkiewicza interesują coraz szersze kręgi publiczności. Witkacego grają teatry studenckie, wystawiają go w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Wrocławiu i Białymostku.

Na scenę Teatru Nowego wraca „Małż i żona” — Aleksandra Fredry. Ta piękna komedia będzie grana na przemian z „Bliźniakami z Wenecji” Goldoniego — przywracającymi nam urok postaci włoskiej komedii dell'arte oraz ze specjalnie dla młodzieży przygotowaną sztuką Jana Makariusa „Trzy białe strzały”. Tę baśń indiańską przygotował reżysersko Zbigniew Bekas, a scenograficznie Władysław Wigura. (na)

Przedkongresowe spotkania wśród studentów

W związku z rozpoczynającym się dzisiaj Kongresem Kultury Polskiej, w środowisku akademickim Poznania zorganizowano ostatnio dwa spotkania z delegatami na Kongres. Studenti Winogrodzkiego Instytutu Winogrodzkiego Instytutu Redakcji naczelnej miesięcznika „Nurt” — Krzysztofa Kostyrkę i kierownika klubu „Od nowa” — Eugeniusza Mielcarkę, a w klubie „Sęk” studenci Politechniki Poznańskiej — przewodniczącego Rady Okręgowej ZSP — Zbigniewa Jaśkiewicza. Podczas spotkań wystąpili: M. Kowalak, A. Borowski i T. Szymański oraz zespół muzyczny studentów Politechniki Poznańskiej. (ad)

Oprócz wielu nowych, ciekawych imprez, takich jak: wieczory poetyckie połączone z występami teatrów poezji (w ramach przygotowań do Festiwalu Teatrów Poezji), wieczory nagrań i ilustracji muzycznych, kompozytorów radzieckich (połączone z prelekcją) i koncerty zespołów amatorskich, organizowane będą w klubie zajęcia kół zainteresowań filmem radzieckim, piosenką, filatelistyką itp.

W każdy czwartek, w sali imprezowej klubu przy ul. Ratajczaka 37, organizowane będą **Młodzieżowe Wieczory Przyjaźni** przygotowywane każdorazowo przez inne szkolne koło Przyjaciół Związku Radzieckiego.

Obok tych nowych form działalności, w salach klubu TPPR odbywać się będą nadal stałe imprezy, jak: np. raz w miesiącu — we wtorek — „spotkanie z piosenką radziecką” (w ramach przygotowań do Festiwalu Piosenek Radzieckiej), raz w miesiącu — w środę — „spotkanie z poezją radziecką” (z udziałem recytatorów, prelegenta), w poniedziałki i środy — konwersacje języka rosyjskiego oraz — w każdy czwartek — seanse filmów radzieckich w wersji rosyjskiej. (na)

Zdolni - na scenę!

Wraz z inauguracją roku akademickiego wznowia swą działalność Studencki Teatr „NURT”. W związku z tym kierownictwo teatru przyjmuje, jak co roku, zapisy nowych członków. Wszyscy pragnący recytować, śpiewać, tańczyć, wszyscy wykazujący uzdolnienia plastyczne, młodzi kompozytorzy i ci, których teksty literackie mogą być wykorzystywane w programach teatru proszeni są o zgłaszanie się do soboty, 8 bm. w godz. 19-22, u kierownika Klubu „NURT”, Winogrody. Dożynkowa 9 (blok G). Informacje telefoniczne w tych samych godzinach pod numerami telefonów: 432-41, 42, 43, 44, 45.

Kierownictwo teatru liczy na współpracę nie tylko studentów I roku, lecz i lat wyższych. (na)

Tragiczny koniec zabawy z latawcem

Tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się 3 bm. w Nowym Tomyślu, podczas zabawy z latawcami. Dwaj mali chłopcy skonstruowali latawiec, do którego budowy użyli cienkiego drutu. Podczas puszczania latawca silny podmuch wiatru rzucił go na prze wodny wysokiego napięcia. Kiedy chłopcy chcieli sięgnąć latawiec na ziemię, zostali porażeni prądem. Skutki tego porażenia okazały się fatalne. 7-letni Mariusz R. zginął na miejscu, zaś jego kolega Waldemar H. w ciężkim stanie został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Poznaniu.

Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem dla rodziców i dzieci. Wiatry jesienne skłaniają do częstego puszczania latawców. Chodzi o to, aby były one właściwie skonstruowane i co najważniejsze puszczane w odpowiednim miejscu. (st)

0 puchar CRZZ

Interesujący turniej koszykarzy

W sali przy ul. Chwałkowskiego rozpoczął się wczoraj turniej koszykarzy o puchar Centralnej Rady Związków Zawodowych. O to zaszczytne trofeum walczy 8 zespołów pierwszo i drugoligowych.

Do Poznania przyjechały drużyny Korony (Kraków), ŁKS-u (Łódź), Polonii (W-wa), Górnika (Wałbrzych), Warmii (Olsztyn), Spójni (Gdańsk), Sparty (Nowa Huta). Osmą drużyną jest Lech (Poznań), który jest gospodarzem turnieju. Drużyny grają w dwóch grupach. Mecze eliminacyjne rozgrywane będą do soboty włącznie, zaś w niedzielę odbędzie się finał. Poznańscy koszykarze mają w swojej grupie Spartę (Nowa Huta), Górnika (Wałbrzych) i Warmię (Olsztyn).

Lech pierwsze swoje spotkanie w turnieju rozegrał z Spartą. Wygrał bardzo wysoko poznaniacy 92:58 (47:31). Lechici nie mieli większych trudności z pokonaniem swoich przeciwników. Sparta nie reprezentuje już takiego poziomu jak przed kilku laty, kiedy była postrachem drużyn w I lidze i nosiła dumne miano „mściciela”. Tylko przez pierwsze 4 minuty koszykarze z Nowej Huty potrafili stawić opór, dobrze usposobionym poznaniakom. Do najlepiej strzelających zawodników w Lechu należeli Chojnacki — 21 pkt i Pawelczak — 17 pkt. zaś w Sparcie: Kasyk — 19 pkt.

Z pozostałych spotkań do najciekawszych zaliczyć trzeba spotkanie Polonii z Spójnią. Gdańszczanie poczynali sobie bardzo odważnie i Polonia dopiero w ostatnich minutach zdobyła decydujące o zwycięstwie punkty. Wynik końcowy brzmiał 55:50 (24:23). Poza tym Górniki (Wałbrzych) wygrał z Warmią (Olsztyn) 60:46 (33:30) (Warmia kończyła mecz z trzema zawodnikami na boisku) zaś ŁKS bez trudu rozgromił Koronę (Kraków) 67:43 (34:22).

Spartakiada poznańskich rzemieślników

W najbliższą niedzielę odbędzie się na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego II Wojewódzka Spartakiada Rzemiosła. W spartakiadzie wezmą udział uczniowie pobierający naukę w indywidualnych warsztatach, rzemieślnicy, rodziny rzemieślników oraz pracownicy samorządu gospodarczego rzemiosła.

Programem spartakiady objęte są: lekka atletyka, piłka siatkowa i piłka ręczna.

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu należy do nielicznych, które organizują spartakiady dla rzemieślników. Reprezentanci naszego województwa zajęli na ogólnopolskiej spartakiadzie, która w ub. roku odbyła się w Sierakowie drugie miejsce za Szczecinem.

Współorganizatorami niedzielnych zawodów są KS Posenia i Wojewódzka Komisja Sportowa Start. (p)

Sześciomecz lekkoatletyczny

Ciekawie zapowiada się lekkoatletyczna sobota i niedziela w Poznaniu. Na Stadionie im. 22 Lipca walczyć bowiem będzie sześć klubów o awans do finału rozgrywek decydujących o wejście do I ligi lekkoatletycznej. Obok poznańskich drużyn Warty i Orkanu zobaczymy na starcie Górnika Wałbrzych, Baildon Katowice, Start Katowice i Gwardię Warszawa. Dwie pierwsze drużyny z poznańskiego sześciomeczu awansują do finału.

Początek w sobotę i niedzielę o godz. 13.

W niedzielę o godz. 13. 15.00 Felieton Red. Społ.; 17.00 Aud. sportowa pt. „Przyszli reprezentanci Poznania w Wyścigu Pokoju”; 18.20 Wielkop. aktualności turystyczne; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Mel. rozrywkowe; 19.42 Wspomnienia o I. Paderewskim — J. Leszczyńskiego; 20 Transm. Konc. Symf. z okazji Kongresu Kultury Polskiej z Sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 22.10 Sprawozd. dżw. Kongresu Kultury Polskiej; 23.20 Gra Ork. Tan. PR.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.00, 16, 19, 20.55, 23.50.

PIĄTEK: 9.55 Otwarcie obrad Kongresu Kultury Polskiej; 11.55 — Program szkolny; Propedeutyka filozofii (kl. XI); 12.45 Progr. szkolny — „Na ulicy”; 16.25 19 lekcja j/ ang.; 16.55 Wiadomości dziennik; 17 Dla dzieci — „Miś z o-kienka”; 17.15 Wideo dla dzieci — „Szwem Kopytko i kaczor Kwak” wg. Kornela Makuszyńskiego; 17.35 „Bawcie się z nami” — zespoły amatorskie przed kamerami (K-ce); 18 Wojskowa magazyn młodzieżowy „Azymut”; 18.25 Wielokropek; 18.55 Wszelchni-

Polscy bokserzy przegrali... z sędziami

W Berlinie rozegrano międzynarodowy mecz bokserów zwycięstwem NRD 12:8. Oto wyniki: w wadze muszej Artur Olech przegrał z Clausenem Johnem, w koguciej Jan Gałązka zwyciężył Edwina Fielitza, w piórkowej Bruno Bendig został pokonany przez Petera Drgallę, w lekkiej Ryszard Petek pokonał Wenera Kirscha a w lekkopółśredniej Ryszard Rybski przegrał z Peterem Riegerem, w półśredniej — Marian Kaspryk pokonał Rainera Wilflinga, w lekkośredniej — Andrzej Siodła przegrał z Heinzem Juergenem Voigtlaenderem, w średniej — Józef Grzesiak przegrał z Guenterem Weinserskim w półciężkiej — Stanisław Dragan wygrał przez tko w II rundzie z Joachimmem Brauske, w ciężkiej — Lucjan Trela został zdyskwalifikowany w II rundzie w walce z Bernardem Andersem.

Polacy zaprezentowali się w Berlinie słabo. Jedynie Gałązka, Petek i Trela oraz częściowo Kaspryk pokazali poprawny boks. Mimo to nasza porażka jest niezasłużona. Sędziowie punktowi odebrali zwycięstwo Rybskiemu w pojedynku z Riegerem. Drugie zwycięstwo odebrał nam sędzia ringowy Wolf. Udziału na trzech następnych reprezentantów wagi ciężkiej, — Trelę oddając go do rogu. Napomnienia te otrzymywał Polak za rzekome bicie głową. Trela był zdecydowanie lepszym bokserem od Andersa i zapowiadało się na zwycięstwo Polaka przez nokaut.

Rozpoczynamy kulanie

Sekcja kreglarska Klubu Dziennikarzy Sportowych przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich wznowia swą działalność. Otwarcie sezonu nastąpi dzisiaj o godz. 18 na kreglielni Energetyka przy Al. Reymonta.

Pierwsze w nowym sezonie kulanie zapowiada się niezwykle atrakcyjnie i będzie sprawdzianem aktualnej formy dziennikarzy którzy zapisali już na swym koncie wiele sukcesów.

Na pierwsze spotkanie zarząd sekcji zaprasza wszystkich zainteresowanych dziennikarzy Radia, Telewizji i poznańskiej prasy. (za)

dalekopisem

ZAGŁĘBIE W PÓŁFINALE „INTEROTO”

Piłkarze Zagłębia Sosnowiec odnieśli w czwartek zwycięstwo nad DWS Amsterdam 3:0 (1:0), kwalifikując się do półfinałowych rozgrywek „Intertoto”.

W II LIGI PIŁKARSKA W jednym, czwartkowym meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej, Odra Opole — zremisowała z Gwardią Warszawa 0:0.

SZACHISTKI REMISUJĄ Z USA W dalszym ciągu szachowej Olimpiady kobiet w Oberhausen (NRF) rozgrywano partię trzeciej rundy. Polskie szachistki zremisowały 1:1 z USA i zajmują wraz z Amerykankami 9 miejsce w tabeli. (za)

ca TV „U źródeł kultury”; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20 Sprawozdanie filmowe z I dnia obrad Kongresu Kultury Polskiej; 21 — Echo Tygodnia; 21.10 „Mistrz” — premiera filmu TV polskiej. Scenariusz — Zdzisław Skowronski, reż. — Jerzy Antczak. W roli głównej: Janusz Warnocki; 22.30 — Dziennik TV; 22.50 29 lekcja jęz. angielskiego.

SOBOTA: 10 „Pod gwiazdą frygijską” — fab. film polski; 11.35 — „12.5 „Biologia” (kl. VIII) 16.25 Program tygodnia; 16.40 Wychowanie fizyczne naszych dzieci”; 16.55 Wiadomości; 17 Film dla dzieci „Karuzela pójnoć”; 17.15 Dla młodzieży — „Przeżyjmy to jeszcze raz” film; 18 Film krótkometraż. 18.10 „Po szóstej” Młodzieżowy Klub TV; 18.50 Rep. filmowy „Łączniczki”; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20-21.30 „Nasi Klasyki” — program rozrywk. z Gdańska, Katowic, Krakowa, Wrocławia; 21.30 Sprawozd. filmowe z drugiego dnia obrad Kongresu Kultury Polskiej; 22.05 Dziennik; 22.20 Wiadomości sport.; 22.35 Film krótkometraż. 23 „Opactwa 1966” — finał festiwalu pieśni i tańca organizowanego przez TV jugosłowiańską. Transm. z Zagrzebia.

TV zastrzega prawo zmian.

Październik	Marka
7	
Piątek	Śłońce: 6.02—17.18

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Tango”; NO-WY — g. 19 „Małż i żona”; OPERA — g. 19 „Hrabina”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Miś Rym-Cim-Ci”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 — „Błękitny krzyż” (pol., 7 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Strzelby Apaczów” (USA, 11 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Marysia i Napoleon” (pol., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 „Poznańskie Słowniki” (pol., 14 l.); 18 i 20.15 „Powodzenia, Charlie” (franc., 14 l.); — GONG — g. 10 i 12 „Tygrys na pokładzie” (radz., 7 l.); g. 16, 18.15 i 20.30 „Pieski świat” (Mondo cane — włoski, 16 l.); GRUNWALD

g. 15 „Zielone światło” (radz., 11 l.); g. 17 i 19.30 „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Człowiek mafii” (włoski, 14 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Gozdina pasowej róży” (USA, 14 l.); HUTNIK — g. 16 i 19 „Markiza Angelika” (franc., 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Ostatni zachód słońca” — (USA, 14 l.); g. 19.30 „Rocco i jego bracia” (włoski, 18 l.); MALTA — g. 16 „Pechowiec na preri” (USA, 12 l.); g. 18 i 20 „Lekarstwo na miłość” (pol., 14 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30 i 20 „Beata” (pol., 16 l.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE — g. 16 „Holenderska przygoda” (ang., 9 l.); g. 18 i 20 „Pierwszy dzień wolności” (pol., 16 l.); PANCERNIAK — nieczynne; PALACOWE — g. 17 i 20 „Jak być kochaną” (pol., 16 l.); PRZYJAŻŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 „Kraśka” (radz., 14 l.); RIALTO — g. 10, 15 i 19 — „Winnetou” (I i II s., NRF-jug., 11 l.); RUSALKA (Szwarcz) — g. 17 i 19.30 „Lekarstwo na miłość” (pol., 14 l.); SCALA — g. 15.30, 18 i 20.30 „Szeherazada” (franc., 16 l.); TECZA — nieczynne; WARTTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Niewierność” (włoski, 18 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Złoto Alaski” (USA, 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Z piekła do Teksasu” —

(USA, 14 l.); WRZOS (Luboń — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Człowiek z Rio” (franc., 14 l.); ZNIZC (Zabikowo) — g. 19 „Giuseppe w Warszawie” (pol., 11 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Piękno Szwajcarii”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak, soliści: Edward Statkiewicz — skrzypce, Henryk Barczak — trąbka.

CYRK

„Bajka” (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 17 „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków”.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0.05 do 3) 69.74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Muz.; 8.49 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Dla kl. VII „Witaj jutrzeńko swobody” stuch.; 9.30 Muz. polska; 9.55 Transm. z otwarcia Kongresu Kultury Polskiej; 12.10 Polska muz. ludowa; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13

Dla kl. I i II cykl: „Z piosenką jest nam wesoło”; 13.20 Pieśni kompozytorów polskich śpiewa E. Wasylewska — mezzosopran; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 Publicystyka międzynarod.; 15 Mel. rozrywkowe; 15.17 Utw. fortep. M. Szymanowskiej w wyk. M. Iwanego; 15.30 Polska dawna muz. wokalno-instrum.; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Rytm młodych”; 18.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.10 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Konc. żywcen; 21 Wieczór literacko-muz.; 21.05 Polska muz. lud.; 21.20 Teatr Poezji „Ballada o Placu Teatralnym” stuch.; 21.50 Z twórczości K. Szymanowskiego; 22.15 Gawaś J. Putramenta; 22.35 Rewia piosenek; 23.15 Nowości programu III; 0.05 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz: 8.15 Kurs jęz. francuskiego; 8.35 Aud. Red. Społ.; 8.55 Muz. rozrywk.; 9.55 Transm. z otwarcia Kongresu Kultury Polskiej; 12.30 Muz.; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 Konc. ork. PR w Krakowie pod dyr. S. Hasa, soliści B. Muszyńska — piosenki; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Ulubione arie z oper Moniuszki; 15.30 Dla dzieci